

Po co nam ta niepodległość?

11 listopada obchodziliśmy 96. rocznicę odzyskania niepodległości. I choć corocznie o tych wydarzeniach przypominają nam media, a w szkole uczestniczymy w przygotowanej z tej okazji akademii, to czy zastanawiamy się czasami, czym jest dla nas ta niepodległość? Czy potrafimy chwilę przystanąć i pomyśleć o tych, którzy oddali życie w obronie naszego kraju? Warto się nad tym zastanowić.

Gdyby nie niepodległość, nie byłoby pewnie tej gazetki, nie moglibyśmy się na jej łamach spierać, czy Halloween jest dobre czy nie. Nie moglibyśmy wybierać swoich przedstawicieli, choćby do Samorządu Uczniowskiego, ani też korzystać ze wszystkich dóbr kultury, a potem publicznie dzielić się swoimi wrażeniami. Na szczęście możemy! Miłej lektury :)

Redakcja

Dużo konkursów i zabaw!

- o swoich pomysłach opowiada nowa przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego, Natalia Boncol



Natalia Boncol

W numerze:

Sukces młodych artystów

Co z tym Halloween?
- s.2

O górnikach i ich święcie
- s.2

Nasze hobby: origami
- s.3

O kosmicznym sukcesie
naukowców
- s.3

Recenzje:
"Team Fortress 2"
- s.3

"Władca Pierścieni"
- s.4

"The Sims 4"
- s.4

"Słodkie kłamstewka"
- s.4



Laureaci konkursu

Sporym sukcesem dla uczniów naszej szkoły zakończył się organizowany przez Związek Motorowy w Tarnowskich Górach konkurs plastyczny „Bezpieczny pieszy na drodze”.

I miejsce w kategorii klas IV-VI zdobyła uczennica klasy VIa Magdalena Dworaczek, III miejsce przyznano uczniom klasy VIa, Jessie Mroczek i Marcelemu Kauca. Wyróżnienie otrzymała Weronika Szopa, również z klasy VIa. W kategorii klas I-III drugie miejsce zajęła uczennica klasy Id Jagoda Szarata. Nagrodę specjalną (sprzęt sportowy) otrzymała nasza szkoła za aktywne uczestnictwo w konkursie.

Co czułaś, kiedy się dowiedziałas o tym, że zostałam przewodniczącą Samorządu Uczniowskiego?
Byłam szczęśliwa, że zostałam przewodniczącą.

Dlaczego w ogóle postanowiłaś kandydować?
Koleżanki mówiły mi, że się do tego nadaję i że na pewno wygram.

Jakie masz plany na ten rok związane z pełnioną przez siebie funkcją?
Będzie dużo konkursów, dyskotek i zabaw.

Co jest najtrudniejsze w pełnieniu funkcji przewodniczącej?
Mnie to nie sprawia problemów. Traktuję to jak zabawę.

Czy uczniowie zgłaszają się do Ciebie z problemami i pomysłami?
Dzieci nie zgłaszają się z problemami, ale mają wiele pomysłów.

A jakie są to pomysły?
Na przykład konkurs „Mam talent” oraz to, że osoba, która ma taki sam numer w dzienniku jak dzień miesiąca, nie jest pytana.

Rozmawiał: Maksymilian Grabowy

Halloween? Tak!

Halloween kojarzy się wielu ludziom z demonami, złem czy może oddawaniem czci szatanowi. Ale też wielu uważa, że ten zwyczaj to po prostu świetna zabawa. Ja jestem jedną z tych, którzy uznają Halloween za okazję do wybawienia się przed bardzo ważnym świętem religijnym Wszystkich Świętych.

Halloween najhucniej jest obchodzony w Stanach Zjednoczonych, Irlandii, Kanadzie i Wielkiej Brytanii. W Polsce pojawiło się w latach 90. XX wieku. Mimo że ten dzień nie jest świętem urzędowym, cieszy się po święcie Bożego Narodzenia największą popularnością. Głównym symbolem święta jest wydrążona i podświetlona od środka dynia z wyszczerbionymi zębami. Nazwa *Halloween* jest najprawdopodobniej skróconym *All Hallows' E'en - wigilia przed Wszystkimi Świętymi*.

Wiktoria Kronberg

Halloween? Nie!

Moim zdaniem Halloween nie powinno być obchodzone w Polsce, ponieważ ten zwyczaj jest sprzeczny z zasadami wiary chrześcijańskiej. My, Polacy mamy też własne tradycje związane z zaświatami, które prezentują świat zmarłych z innej strony. Takie tradycje to:

- Dziady, czyli przedchrześcijański obrzęd zaduszny, którego istotą było nawiązywanie relacji z duszami przodków (dziadów), okresowo powracającymi do swych dawnych miejsc zamieszkania. Celem działań obrzędowych było pozyskanie przychylności zmarłych, których uważano za opiekunów w sferze urodzaju;

- Wszystkich Świętych, czyli święto podczas którego katolicy modlą się do świętych i odwiedzają groby bliskich osób;

- Zaduszki - są współczesnym odpowiednikiem Dziadów. Obchodzone są 2 listopada. Tego dnia ludzie wspominają wszystkich, którzy odeszli z tego świata i modlą się za bliskich zmarłych, których dusze według ich wiary mogą jeszcze przebywać w czyśćcu. Obecnie groby odwiedza się raczej w dzień Wszystkich Świętych.

Robert Jasiok

Górnicy stan niech żyje nam!

" Wstaje górnik do roboty, żonka jeszcze drzemie [...] Jak się zmierzło górnikowi, zrobił w domu haja, a żoneczka fik z łóżeczka już mężusiowi wstaje..."

Urodziłam się w rodzinie górniczej. Mój pradziadek i dziadek byli górnikami, a tata jest nadal. Wiem, że to dla niego bardzo ważne święto, może i ważniejsze niż urodziny.

Dzień 4 grudnia nazywamy dniem św. Barbary - patronki górników. U nas od samego rana uroczyście. Najpierw, wiadoma sprawa, do kościoła, a potem życzenia i przyjęcie dla bliskich. Ja po szkole idę po najpiękniejszy bukiet, a potem razem z kwiatami daję tacie mnóstwo całusów. Ktoś powiedział, że mam się dobrze, bo mam tatę górnika. Nie wiem, czy to takie ważne, ale najważniejsze, że go mam. Nieraz widzę, jak tata przychodzi zmęczony z pracy nie po 8 godzinach, ale po 10-12, że nawet nie ma ochoty jeść obiadu. Ale bardzo go kocham i życzę mu długich lat życia, bezpiecznej pracy i opieki jego patronki św. Barbary.

Maria Zając



Dziady. Maski symbolizujące duchy zmarłych

SONDA

Co sądzisz o Halloween?

Opracowały: Julia Helfeuer, Wiktoria Kronberg

Jakub, kl. 6

- Halloween jest super! Ja osobiście obchodzę to święto, przecież to tylko zabawa!

Olga, kl. 5

- Nie świętuję Halloween, ponieważ nie jest ono w mojej tradycji. Jednak wydaje mi się, że to fajna zabawa.

Robert i Maks, kl. 6

-Nie uznajemy tego święta, jeżeli można nazwać to świętem. Uważamy, że jest ono nieodpowiednie i szatańskie.

Julia, kl. 6

- Uwielbiam to święto. Wiele ludzi mówi, że jest to zakazane czy coś... Ale to przecież świetna zabawa!



4 grudnia
Dzień Górnika

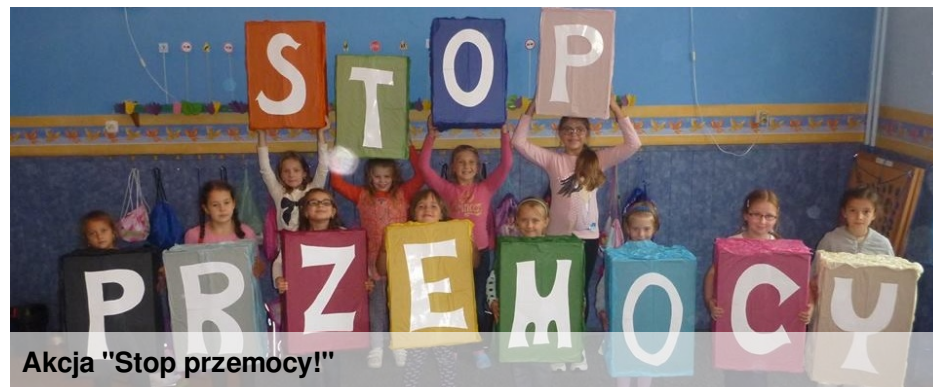
Gra, która się nie starzeje

„Team Fortress 2” powstało w 2007 roku jako dodatek do „Half-life 2”. Gra ma przeszło 7 lat. Jest to pierwszoosobowa strzelanka ze studia Valve. Podczas rozgrywki gramy z innymi graczami przez Internet. Gra utrzymana jest w grafice komiksowej. Naszym zadaniem jest kierowanie grupą wojowników. Na początku wybieramy drużynę (Red/Blu), następnie postać. Mamy 9 bohaterów: Żołnierz - wyrzutnia raketowa, Pyro - miotacz płomieni, Skaut - szybko biega i ma dubeltówkę, Demoman - granatnik, Grubyminigun, Inżynier - może budować działka, Medyk - leczy graczy, Snajperkarabin snajperski i Szpieg - może zniknąć i zmieniać postać. Mimo że postacie zupełnie się różnią, uzupełniają się wzajemnie. Mamy dostępny wielki wachlarz broni. W rozgrywce możemy usłyszeć świetną muzykę zagrzewającą do boju.

„Team Fortress 2” jest bardzo szybką grą. Sam przy niej bawię się świetnie. Według mnie jedyną wadą tej gry jest to, że żeby zagrać, trzeba pobrać aplikację Steam, która sama w sobie zabiera dużo miejsca na dysku, podobnie jak sama gra. Ta produkcja jest obowiązkowa dla wszystkich fanów strzelanek. A ja teraz wracam do mojego Grubego :).

Maksymilian Grabowy

Akcja "Stop przemocy!"



Akcja "Stop przemocy!"

Z okazji Dnia Bez Przemocy dzieci uczęszczające do szkolnej świetlicy przy pomocy uczniów z klasy V b i ich wychowawcy, pani Iwony Atamaniuk, wzięły udział w akcji „Stop przemocy!”. Dzieci zaprezentowały w centrum Radzionkowa hasło „STOP PRZEMOCY” oraz rozdały przechodniom przygotowane z tej okazji naklejki. Pomysłodawcą tego happeningu była pani Katarzyna Skowronek.

Kosmiczny sukces!

Sukcesem zakończyło się lądowanie lądownika Philae, który należy do trwającej już 10 lat misji Rosetta.

Celem sondy Phile jest zbadanie budowy i właściwości komety 67P. Dzięki niej możemy dowiedzieć się znacznie więcej o powstaniu Układu Słonecznego. Po raz pierwszy udało się także wylądować na powierzchni przyspieszającej komety. Phile zetknął się z powierzchnią komety 12 listopada o godzinie 16:34 czasu polskiego. Następnie odbił się na prawie dwie godziny i ponownie dotknął gruntu o 18:25. W końcu Philae wylądował w miejscu nazwanym Agilkia o 18:32.

Robert Jasiok



Rosetta

Humor

-Tato pamiętasz jak opowiadałeś, że wyrzucili Cię ze szkoły?

-Tak.

-No widzisz, historia lubi się powtarzać...

Nauczyciel języka polskiego pyta uczniów:

- Jak brzmi liczba mnoga rzeczownika "niedziela"?

- Wakacje, proszę pani!

Na lekcji polskiego:

- Jasiu, powiedz nam, kiedy używamy wielkich liter?

- Kiedy mamy słaby wzrok!

Nasze hobby:

Origami

Origami to pochodząca z Chin sztuka, której korzenie sięgają początków VIII wieku. Punktem wyjścia w tej sztuce jest kwadratowa kartka papieru, którą można ciąć, składać oraz kleić. W ten sposób można tworzyć różne przedmioty, zwierzęta.

Sztuka origami rozwinęła się w Japonii. W 1797 roku powstał tam pierwszy podręcznik z pomysłami, w którym pokazano 49 sposobów składania żurawia.

Jedną z odmian origami, która odeszła od tradycji, jest origami modułowe. Większość modeli modułowych przedstawia bryły geometryczne o wysokiej symetrii. Składa się je z wielu podobnych modułów, każdy z modułów jest składany z osobnego arkusza papieru.

W naszym kraju sztuka ta cieszy się sporą popularnością. W Poznaniu znajduje się np. Polskie Centrum Origami. Istnieje też od 2005 roku Polskie Towarzystwo Origami. Wydaje ono biuletyn w języku polskim w całości poświęcony tematyce origami.

Maria Zajac



Łabędź z papieru

Najlepsza książka fantasy w historii

W poprzednim wydaniu opisałem powieść J.R.R. Tolkiena pt. „Hobbit”. W tym numerze napiszę o późniejszej książce tego autora - trylogii „Władca Pierścieni”.

Akcja tej książki rozgrywa się w poznanym już wcześniej świecie Śródziemia. Tym razem głównym bohaterem jest Frodo Baggins zaadoptowany po śmierci rodziców przez Bilba. Bilbo i Frodo dowiadują się od czarodzieja Gandalfa, że pierścień znaleziony przez Bilba jest poszukiwany przez władcę Mordoru Saurona. Jedynym miejscem, gdzie można go zniszczyć, jest góra w samym środku Mordoru. Misji tej podejmują się Frodo Baggins, Sam Gamege, Meriadok i Pippin. Dołączają do nich również elf Legolas, krasnolud Gimli, Aragorn i Boromir. Razem stanowią Drużynę Pierścienia. Pomaga im oczywiście Gandalf. Bohaterów czeka wiele niebezpiecznych przygód, np. walka z ogromnym stworem zwanym Szelobą. Pod koniec książki jak zwykle dobro wygrywa ze złem. Za cenę palca Froda zostaje zniszczony pierścień, a Aragorn zasiada na tronie jako władca Śródziemia. Niestety po powrocie hobbitów do Shire'u okazuje się, że Duzi Ludzie próbują przejąć ten region. Wybuchą powstanie pod wodzą Froda.

Książka napisana jest pięknym językiem. Mnogość szczegółów sprawia, że podczas czytania można się przenieść do Śródziemia i przeżywać przygody bohaterów razem z nimi. Fenomen „Władcy Pierścieni” polega na tym, że książka mająca 60 lat nadal zachwyca czytelników. Według mnie to jedna z najlepszych książek Tolkiena. Wprawdzie jest trochę trudniejsza w odbiorze niż „Hobbit”, ale też jeszcze bardziej fascynująca. Serdecznie polecam!

Maks Grabowy



Dobry serial na jesienne wieczory



W 2010 roku premierę miał amerykański serial "Pretty Little Liars" („Słodkie kłamstewka”).

Powstał on na podstawie książki Sary Shepard o takim samym tytule (w Polsce pt. „Kłamczucha”).

W miasteczku Rosewood mieszkają cztery przyjaciółki: Aria, Spencer, Hanna i Emily. Bohaterki mają budzący grozę sekret. Ich koleżanka Alison zginęła w niewyjaśnionych okolicznościach, ale nikt oprócz dziewczyn nie wie, co się wtedy stało. Po jakimś czasie nastolatki dostają przerażające SMS-y o sekretach, które znała tylko Alison. Ich autorem jest osoba, która podpisuje się jako „A”. Dziewczyny boją się, że ich sekrety mogą być wydane w każdej chwili, a to może okazać się bardzo niebezpieczne.

Serial potrafi trzymać w napięciu, a fabuła jest naprawdę wciągająca, dlatego bardzo polecam zarówno sam serial, jak i książkę.

Julia Helfeuer

Moda, moda i po modzie...

Ostatnio modne były gumeczki. Robiło się z nich n p . bransoletki, breloczki, zwierzątka przestrzenne lub płaskie laleczki, można z nich nawet stworzyć koszulkę. Najlepsze jest to, że możesz spleść coś z gumeczek wymyślając własny wzór. Gumeczki były lubiane i nosiły je nawet wielkie gwiazdy. Niestety każda moda kiedyś mija, tylko dlaczego tak szybko? Gumeczki rozwijają wyobraźnię i umiejętności. Ja nie przestanę nosić takich bransoletek i mam nadzieję, że inni zaczną znów je nosić.

Olga Ciunowicz

"The Sims 4" - pewny hit!

Wszystko zaczęło się od tego, że program „The Sims” miał służyć do projektowania wnętrz, a simowie mieli być tylko modelami ludzi. Twórcy pewnie wtedy nie spodziewali się, że jednocześnie stworzą jedną z najpopularniejszych gier na świecie. W ciągu 13 lat powstały kolejne części gry, dodatki i akcesoria. W tym roku, 4 września, miała miejsce premiera najnowszej odsłony produkcji firmy Maxis, „The Sims 4”.

Gra polega na tym, że tworzymy sima, ubieramy go, budujemy mu dom i tworzymy rodzinę. Dodatkowo sim musi chodzić do pracy, gotować, kąpać się, a w wolnych chwilach może oglądać telewizję. Nasze odpowiednie działania zapewniają mu dużo znajomych i przyjaciół. Trzeba natomiast uważać na Mrocznego Kosiarza, (gdy np. głodzimy sima lub już jest stary) który przychodzi po sima, by zabrać go ze sobą lub przekształcić go w ducha.

Popularność tej gry wzięła się z tego, że nawet gwiazdy takie jak Katy Perry grały w tę grę i ludzie widząc to, zaczęli masowo kupować „The Sims”. Ale to oczywiście nie jedyny powód. Ta gra to po prostu świetna zabawa, która pozwala pobawić się nam w reżysera czyjegoś życia.

W „The Sims 4” mamy jeszcze lepszą grafikę. Zmieniony został też edytor kreacji sima. Niezadowolone fanów jednak wywołało to, że w nowej grze nie ma basenów, a dzieci nie mają wielu ubrań. Mimo tych niedociągnięć wiele osób kupuje tę grę. Zresztą na grudzień zapowiedziany jest dodatek, który może te braki uzupełnić. Mnie gra „The Sims 4” przypadła do gustu i serdecznie ją polecam.

Zuzanna Głuchowska

